









Jeżeli jest coś, na co niezmiennie można liczyć w poszukiwaniu równowagi, bez względu na to jak bardzo pozwolimy płytkim doczesnościom rozkołysać nasze tak podatne na niestabilności wnętrze... to jest to natura. Tym skuteczniejsze zbawienne oddziaływanie przyrody im mniej jej samej stara się „pomagać” człowiek.











